Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr 238 Piotrków czwartek 29 grudnia 1927 roku Rok XIII.

DZIENNIK NARODOWY

wychodzi o godz. 8-ej rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych

PRENUMERATA miesięczna za „Dziennik Narodowy" wynosi w mieście i na prowincji 4 złote.

CENY OGŁOSZEŃ: I-sza strona 1 wiersz milimetrowy jednołamowy (strona 4 szpalty) 40 groszy II i III strona (str. 4 szp.) — 35 groszy IV strona (str. 8 szpalt) — 30 groszy
Za ogłoszenia w N-rach niedzielnych i świątecznych, jak równ. ż ogł. liczbowe, dolicza się 25 pr.
Na zas. uchwał Zjazdu Zw. Prasy prowincj., wszystkie komun. n. t. pryw. i społ. podlegają pło

WKRÓTCE

„PAGANINI"

SZCZEGÓŁY W AFISZACH.

NOWE MODELE KAPELUSZY DAMSKICH

POLECA

JANINA MARJA

KALISKA 20. KALISKA 20.

P. Jan Stapiński wykluczony

W Warszawie obradował Zarząd główny Stronnictwa Chłopskiego. Po dyskusji uchwalono wykluczyć ze stronnictwa pp. Hipolita Śliwińskiego i Jana Stapińskiego. Odnośna rezolucja kończy się następującym ustępem:

„Zarząd główny po cierpliwem wyczerpaniu w ciągu miesięcy wszelkich środków nawrócenia p. Stapińskiego na drogę właściwą, uchwala: wyłączyć go ze stronnictwa, aby stronnictwo uwolnić od demoralizacji, chaosu programowego, zarazy moralnej, jaką swoją istotą przedstawia p. Stapiński".

Napad na Adolfa Nowaczyńskiego

Potworny napad, jakiego dokonali na osobę Adolfa Nowaczyńskiego niewykryci dotychczas sprawcy, w dniu 23 b. m. nie przestaje interesować szerokie koła społeczeństwa. Śmiertelnie poranionego Nowaczyńskiego przewieziono z własnego mieszkania do lecznicy „Omega" przy ul. Jerozolimskich gdzie oddany został pod troskliwą opiekę lekarską.

Badania, przeprowadzone w dniu 25 bm. (pierwszy dzień świąt) przy zastosowaniu prześwietleń roentgenowskich, wykazały i ustaliły, że Nowaczyński odniósł bardzo ciężkie uszkodzenia ciała, ale nie grożące poważniejszemi komplikacjami.

Lekarze stwierdzili, że czaszka jest silnie potłuczona, okryta drobnemi ranami i guzami, ale kość nie uległa przebiciu. — Silna opuchlina nie ustępuje, a stan poważnie uszkodzonego oka znacznie się poprawił, oko bowiem okazało reakcję świetlną, co dowodzi, że zostało ono zniszczone całkowicie oraz że istnieje nadzieja utrzymania go. Nerw wzrokowy nie został przerwany.

W pierwszym dniu po napadzie Nowaczyński zaniemówił. Wczoraj w godz. 5 — 7 po poł. był on powtórnie badany po odzyskaniu mowy przez prokuratora Siewierskiego. Należy zaznaczyć, że pierwotne badania przeprowadzał prokurator Wójcicki, który też zajął się prowadzeniem śledztwa.

SPECJALISTA
CHORÓB WENERYCZNYCH i SKÓRNYCH
Dr MED. I. FAJMAN
Ulica Piłsudskiego 67, II-gie piętro.
Godziny przyjęć: 12 — 2 i 4½ — 7.

Potworny wybuch zbiorników nafty w Tien-Tsinie

W północno-chińskim składzie głównym nafty „Standard Oil Company" w Tien-Tsinie, wyleciały wszystkie zbiorniki w powietrze. Szkody szacowane na 50 milj. dolarów.

Cały Tien-Tsin otoczony jest chmurami czarnych dymów. Liczne domy zostały zniszczone.

Katastrofa została spowodowana eksplozją sąsiadującego składu amunicji. Przypuszczają również, że ogień został podłożony. Liczba ofiar na razie nieznana. W całym Tien-Tsinie panuje panika. Zachodzi obawa rozszerzenia ognia.

„Standard Oil Company" zmuszona jest na skutek katastrofy wstrzymać swoją działalność w północnych Chinach.

Komunistyczny zamach dynamitowy na bank w Argentynie

W Buenos Aires wybuchły dwie bomby w filjach New York City oraz National Bank of New York. Kilka osób zostało zabitych, dużo jest ciężko rannych. Istnieje przypuszczenie, że zamach dokonany został przez komunistów, jako odwet za wyrok śmierci, wykonany na Sacco i Vanzett'im.

Niebywała burza śnieżna nad Anglją

Wczoraj szalała nad Anglją nawałnica śnieżna w rozmiarach równych nawałnicy z r. 1886. Od tego czasu tak silnej burzy śnieżnej nie było. 4 000 linji telefonicznych zostało zerwanych. Niedaleko Reading, z powodu piętrzących się mas śnieżnych, pociąg osobowy wykoleił się, na szczęście jednak bez wypadku w ludziach. Na drogach znajduje się wiele setek automobili, które ugrzęzły w śniegu. Wiele osób znaleziono nieżywych pod śniegiem.

— **Zarząd Akad. Koła Piotrkowian** zawiadamia, że dyżury Koła odbywać się będą we wtorki i piątki od 14—20 godz. w Gimn. Państwowem.

— **Sylwester w Piotrkowie.** Tradycyjny bal Sylwestrowski urządza Zarząd Tow. Rzemieślniczego. Szereg pomysłowych niespodzianek.

— **Wielki Bal Sokoła.** Pierwszy bal „Sokoła" odbędzie się 7 stycznia 1928 r. w salach im. Kilińskiego.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 grudnia br. zawiesza wzrost stawek procentowych komornego dla mieszkań jednopokojowych, złożonych z pokoju i kuchni lub samego tylku pokoju, względnie z samej tylko kuchni na dalszy okres czasu do dnia 30 czerwca 1928 r,

KINO-APARATY
różnych typów poleca
Z. KALINOWSKI
Warszawa, Nowy Świat 70.

Emilja KRUSZYŃSKA
konserwatorzystka
udziela lekcji gry na fortepianie
Uczy według metody i nowoczesnych wymagań artystycznych co daje gwarancję szybkich postępów w muzyce. Ceny przystępne.
Adres: Ulica Piłsudskiego L. 73.

Czas odnowić prenumeratę!

FRIGORIN-MOTOR
MAŚĆ PRZECIW ODMROŻENIOM
leczy
świeże i zastarzałe
odmrożenia
zapobiega odmrożeniom!

Partje a przyszłe wybory

Jakkolwiek będziemy się zapatrywali na pożytek i potrzebę istnienia wogóle partji politycznych, to w każdym razie wszyscy ci co mają rozsądek, lecz nie zaślepienie, przyznają nam, że tych partji jest u nas stanowczo zadużo. Obok istniejących już stronnictw, wciąż przybywają nowe, a i te istniejące rozproszkowują się przez różne rozłamy i waśnie, na coraz drobniejsze. Państwa o silnej strukturze i jednolite pod względem narodowym, mogą sobie, bez wielkiej dla siebie szkody, pozwolić na posiadanie mniej więcej licznych partji. A i tam widzimy ciągłe zmiany ministrów, gabinetów, kierunków, wskutek tarcia pomiędzy stronnictwami, co bynajmniej dodatnio nie wpływa na dobro danych krajów. Czy Polska, mająca duży procent mniejszości narodowych wrogo do nas usposobionych, może sobie pozwolić bez ujmy, na podobny luksus? Nigdy. Zasłabi na to jesteśmy. Wszystkie partje polskie nie powinny szukać sojuszników wśród obcych, wrogich narodowości, bo to jest prostą zdradą narodową, lecz wśród swoich. Trzeba precz nareszcie odstawić wszelkie osobiste animozje i sprawy drugorzędne, tworząc jedną jedną, jednolitą platformę w rzeczach zasadniczych. Muszą nasze stronnictwa polityczne wyjść wreszcie z opłotków i podwórek partyjnych, z parafji stronniczych na szerszą arenę ogólno-narodową. Tego domaga się bezwzględnie interes narodu i kraju, troska o nasz byt polityczny. Uprzytomnijmy sobie, ile to czasu tracimy w Sejmie na jałowe dysputy i niepotrzebne swary, zamiast traktować sprawy rzeczowo i fachowo. Jakto działa ujemnie na nastrój mas owe ciągłe podbechtywanie, podjudzanie jednych przeciw drugim. Owo przeciwstawianie sobie różnych stanów, jednanie ich zapomocą niemożliwych do spełnienia obietnic, licytowanie się w demagogicznych zapędach, któż tam o Polsce prawdziwie myśli? Któż tam powie, że to co jednym stanom przyniesie wątpliwą może korzyść i chwilową, to krajowi napewno przyniesie szkodę na długo, ciężką nieraz do powetowania. Pocóż u nas istnieją partje specjalne od interesów robotniczych lub włościańskich, czy kto myśli te warstwy krzywdzić, czy prawo i cały ustrój dostatecznie ich nie bronią? Czy podział narodu na „klasy" nie jest dla kraju szkodliwy, czy są wreszcie takie stronnictwa, któreby nie uznawały słuszności praw sfery pracującej?

Czy to możliwe jest wogóle, żeby na czas chociażby ostatecznej rozbudowy Polski, choćby na jakie lat dziesięć, nie zamilkły wszelkie swary partyjne i podwórkowe wobec ogromu czekających nas zadań, ustępując miejsca solidarności wszechstanowej? Po co i dlaczego, dla czyjego dobra trawimy napróżno czas, pieniądze i energję na waśnie i rozterki wewnętrzne? Lekcja straszna, jaką nam dały państwa zaborcze, powinna była nam wystarczyć do zrozumienia tego, co mamy robić, jak postępować i co jest naszym obowiązkiem. Wznieśmy się wyżej ponad idee podwórkowe i stanowe czy „klasowe" i ustalmy jeden program dla całego narodu taki, na który by się jeśli nie wszyscy (warchołów nigdzie nie brak) to przynajmniej przeważająca większość zgodziła, a reszta musiała się zgodzić.

Spcro już coprawda zrobiliśmy od czasu zyskania niepodległości — ale to wszystko mało. Albo będziemy silni, albo zginiemy. Jednym z pierwszych warunków siły, to zgoda i solidarność w narodzie. Nie wieśniaka, robotnika, inteligenta brońmy i popierajmy, lecz Polskę, która obroniona, popierana należycie, da wszystkim warstwom, lecz nie pojedyńczym tylko z krzywdą innych, to, co im się słusznie należy. Ową zgodę w narodzie kto pierwszy powinien zapoczątkować?

Oczywiście każdy ten, co się czuje najlepszym Polakiem, najmądrzejszym, najsilniejszym Noblesse oblige. Szlachectwo obowiązuje. Zapomnijmy o tem wszystkiem, co było, co nas dzieli, a pamiętajmy o tem co jest, co będzie i co nas łączy, zapomnijmy niesnasek i swarów i podajmy sobie wszyscy ręce na znak zgody i solidarności narodowej w imię tej Polski, którąśmy zdobyli tak ciężko, a stracić tak łatwo możemy przez własną lekkomyślność. Jeśli odrazu wszystkich stronnictw nie da się rozwiązać (zamało w nas jeszcze miłości ojczyzny i wyższego poczucia obowiązków, by utworzyć jedno wszechnarodowe, obejmujące wszystkie stany i warstwy, to na razie powinniśmy chociaż utworzyć jedną platformę w rzeczach zasadniczych, pozostawiając sprawy drugorzędne poszczególnej inicjatywie. — U nas, w naszych obecnych stosunkach, może być podział przy wyborach tylko jeden: My—Polacy i oni—obcy. Tak nam nakazuje dobrze zrozumiany interes narodowy i prosty rozsądek. Innego wyjścia nie ma, a jeśli są jakie inne, to z pewnością nie z korzyścią dla naszego narodu i kraju. Wszak obcym narodowościom nie bronimy się też jednoczyć, a sami nie chcemy, zapominając, że tylko na tej drodze uzyskamy siły i przyszłą potęgę.

A. W.

42½ morgi
ziemi pszennej
POD RADOMSKIEM
z inwentarzami kompletnymi sprzedam
ZA 125 TYS. ZŁ.
Kaliska 14. Trafika.

Świat górski w poezji Asnyka

W dniu 2-go sierpnia obchodziła Polska trzydziestolecie zgonu rycerza-poety-myśliciela, trzydziestolecie zgonu wielkiego syna swojego — Adama Asnyka.

El..y, syn b. oficera wojsk polskich i b. zesłańca za udział w listopadowem powstaniu, urodził się 11-IX 1838 r. w Kaliszu. Szkołę średnią ukończył w rodzinnem mieście, wyższe studja odbywał — jużto w Warszawie jużto w Wrocławiu, brał czynny udział w powstaniu 1863 r. Po rozbiciu oddziału, w którym walczył, zmuszony jest ujść za granicę, w Heidelbergu otrzymuje tytuł doktora filozofji, — wreszcie przybywa do zaboru austryjackiego i poświęca się poezji, pracy społecznej i politycznej. Zmar 2 sierpnia 1897 r, — pochowany w Grobach Zasłużonych na Skałce.

Pod koniec życia przebywa Asnyk przeważnie w Zakopanem. Podejmuje dalekie i mozolne wycieczki w głąb Tatr, w czarach ich przyrody szuka lekarstwa, ukojenia dla duszy zdruzgotanej szeregiem ciężkich doświadczeń i ciosów, jakich mu nie oszczędziło życie. Owocem natchnień powstałych podczas tych wycieczek jest wspaniały cykl poezyj p. t. «W Tatrach» (1878 r.). W cyklu tym Asnyk pierwszy w naszej poezji zdobywa góry polskie na rzecz polskiej poezji, tak jak Goszczyński zdobył je przed Asnykiem dla literatury, a Staszic dla wiedzy polskiej. Swiat przyrody wogóle, a górskiej, unieśmiertelnionej «W Tatrach», przedewszystkiem — jest dla bezdennie smutnej duszy poety dziedziną najmilszą i najważniejszą. Staje się on dla Asnyka przedmiotem podziwu artystycznego, krainą utajonych zakątków, niewysłowionego piękna, innym, zupełnie innym światem dla wyobraźni i myśli.

Cykl poezyj «W Tatrach» zdumiewa nas i zachwyca bogactwem form przedstawienia, rozmaitością i ciągłą zmianą nastroju. I tak w «Ranku w górach» olśniewa dziwna rześkość barw, jakby w samej rosie rannej skąpanych i w promieniach słońca świecących; tutaj rzeczywiście: — «Wszystko skrzy się, wszystko mieni, Wszystko w oczach przeistacza». W «Morskim Oku» groźna rzeźba granitowych zboczy wyobraża poecie taką «...wielkość przed którą maleją Sny człowieka, co staje, jak mała dziecina, Przed skamieniałą dawnych bogów epopeją!» W jednym utworze «Cicha poezja światów W głąb ludzkich spływa dusz» — a w drugim «Wicher nami nad przepaścią miota, A grom ciemność oświetla grobową». «Noc pod Wysoką» staje się zasłuchaniem w wieczną «pieśń natury», w to «ciągłe wrzenie», którem «wszechświat z życia się spowiada» — «Limba» to współczujące zadumanie nad dumną nieustępliwością heroicznej jednostki, a może i nad własną, boć i on «Samotny rósł na skale, Prawie ostatni już z rodu, I nie dbał, że wrzące fale Skałę podmyły u spodu». Raz urasta utwór w poufną gawędę o urokach tatrzańskiego piękna — to znów w bajkę Sabałową o dobrym, tatrzańskim olbrzymie, który «Wypiastował cały ród górali — zna — Ich radości, pragnienia i smutki,--który--Widział różne skryte ludzi czyny, Widział cnoty, widział także winy, a jednak—Zbyt surowo nikogo nie sądzi, Bo zna dolę biednego człowieka i czuje dla tej biednej rzeszy Wielką litość w piersi swej kamiennej. Drugiego sierpnia br., w trzydziestą rocznicę śmierci uczczono Asnyka, jako piewcę piękności gór polskich — wmurowaniem tablicy pamiątkowej w Tatrach.

St. Migoń,

Krwawa tragedja miłosna we Lwowie

W poniedziałek późnym wieczorem rozegrała się we Lwowie przy ulicy Wschodniej krwawa tragedja miłosna. Przybyły z Jarosławia na swięta do rodziców szeregowiec Bolesław Zawalski, syn zastępcy naczelnika gminy Zamarstynów, zastrzelił z rewolweru narzeczoną swą Janinę Galatowiczównę, poczem sam usiłował sobie odebrać życie. Wedle zeznań przebywającego w szpitalu wojskowym Zawalskiego, Galatowiczówna strzeliła do siebie sama, poczem on ją z litości dobił, by się męczyła. Przyczyną krwawej tragedji były przeszkody w pobraniu się obojga kochanków, stawiane przez rodziców denatki.

LOUIS de BARY
Vin Sec
VINTAGE
Grand mousseux
Polecamy również nasze wyborowe wina bordowskie i inne.

Rozmowy prywatne przez radjo

Od paru tygodni radjostacja szwajcarska w stosunkach szwajcarskich posiada doniosłe znaczenie, Podczas okresu zimowego mieszkańcy gór są prawie zupełnie izolowani od reszty kraju. Koleje zębate nie chodzą, komunikacja końmi lub mułami również przerwana. Urzędnicy, studenci itd. mieszkający w Bernie, a mający rodziców gdzieś wysoko w górach — zatracili kontakt z nimi na długie nieraz miesiące.

Czyniąc zadość licznym żądaniom, stacja berneńska raz w tygodniu instaluje mikrofon w sali Kursalu, gdzie odbywają się zabawy taneczne. Za opłatą 5 franków wolno każdemu zgłaszającemu się przemówić do mikrofonu i swoim najbliższym w górach przesłać na falach radja pożądane wiadomości.

Inowacja ta szybko się przyjęła i jest taka obfitość zgłoszeń, że trzeba zawczasu się zapisywać i oczekiwać swojej kolejki przy mikrofonie.

Ojcobójstwo pod wpływem alkoholu

W drugim dniu świąt Bożego Narodzenia popełniony został w Warszawie przy ul. Miszewskiej na Grochowej potworny mord. Oto pod wpływem alkoholu niedorozwinięty 24-letni Stefan Wasiński zastrzelił dwoma wystrzałami rewolweru swego ojca, przodownika policji. Działo się to w momencie, kiedy do Wasińskiego przyszli goście.

Gospodarz domu w zastępstwie ciężko chorej żony krzątał się koło urządzenia przyjęcia. W pewnym momencie spostrzegł, że brakło dwóch flaszek wódki. Zobaczywszy błędny wzrok syna, siedzącego w kącie domyślił się, że on to wypił wódkę! Zdenerwowany podbiegł do niego i uderzył go w kark. Kiedy Wasiński odwrócił się, syn wydobył rewolwer i strzelił dwukrotnie do ojca, kładąc go trupem na miejscu. Zabójcę odstawiono do komisarjatu policji. Zwłoki zabitego przewieziono do prosektorjum. W mieszkaniu obryzganem krwią pozostała złożona ciężką niemocą żona zabitego, a matka zabójcy.

Fortepian KRÓCIUTKI, czarny blat metalowy o pięknym tonie, sprzedam tanio na spłaty. Aleja 3-go Maja 10, m. 10, od 2 — 5 po południu.

Skradziono dowód osobisty wydany przez Starowstwo pow. Puławskiego ziemi Lubelskiej na nazwisko Jan Emil Mittelstedt, wyzn. ewang., zam. w Nowych Jarostach gm. Szydłów. Powyższy dowód unieważnia się.

KRONIKA

KALENDARZYK

Środa 28 Grudzień

Dziś Młodzianków
Jutro Tomasza
Wschód słońca. g. 6,51.
Zachód o godzinie 4,35.

— **Projekt zniesienia świadectw kwalifikacyjnych**. Wkrótce zrealizowany zostanie projekt zniesienia świadectw kwalifikacyjnych, niezbędnych przy otrzymaniu paszportu zagranicznego. Urzędy wystawiające paszporty, będą w każdej chwili w drodze telefonicznej zapytywać odnośny urząd śledczy w sprawie lojalności i moralności danej osoby. Ewentualne zniesienie świadectw kwalifikacyjnych nastąpi w końcu stycznia 1928 r.

Straszny dramat rodzinny.

Na jednem z przedmieść Monachjum, znaleziono w niedzielę w jednej z will 48 letnią małżonkę b. adwokata Geisla i obie córki 22 i 23 letnie bezprzytomne w swoich łóżkach. Okazało się, że wszystkie trzy kobiety zażyły weronalu. Udało się uratować tylko młodszą.

Powodem dramatu była wiadomość, że ojciec przed kilku dniami został aresztowany, przy płaceniu za zakupy świąteczne fałszywemi banknotami. Przy aresztowanym znaleziono 3.000 fałszywych marek. Geis został aresztowany i w więzieniu otruł się. Rodzina dowiedziawszy się o samobójstwie ojca, również postanowiła popełnić samobójstwo.

Wspólne biuro sprzedaży polskich hut szklanych

Najpoważniejsze huty szkła okiennego w Polsce, huta w Ząbkowicach, huta „Kara“ w Piotrkowie i Małopolskie Fabryki Szkła w Szczakowej zawarły umowę, celem sprzedaży swoich wyrobów przez wspólne biuro centralne pod firmą „Werpol“, spółka sprzedaży wyrobów szklanych z ogr. poręką, która to instytucja funkcjonować będzie od 1-go stycznia w Warszawie.

Przykre zajście w kościele OO. Paulinów w Warszawie

Z Warszawy donoszą: W drugim dniu świąt wydarzyła się w Warszawie niebywała historja. Do kościoła OO. Paulinów wszedł jakiś żyd w czasie nabożeństwa, i w momencie, kiedy kościół był przepełniony, rozpoczął niszczyć jeden z bocznych ołtarzy.— Wywołało to popłoch, a następnie tłum rzucił się na żyda, i napół żywego wyniósł na podwórzec kościelny. Tylko dzięki stanowisku księdza żyd nie został przez tłum zmasakrowany, a wskutek nadejścia policji uspokoiły się wzburzone umysły.

Jak donosi prasa żydowska, żyd ów nazwiskiem Dymand, ma być człowiekiem anormalnym. Podczas rewizji znaleziono przy Dymandzie dwa numery gazety „Radio“. W numerach tych znajdowały się opisy pogromów żydowskich w Rumunji. Pod wpływem tej lektury Dymand postanowił się zemścić. Namówiła go do tego rzekomo jakaś organizacja, do której należał. Na potwierdzenie tego, że mówi prawdę, obłąkaniec podał 10 nazwisk i adresy członków organizacji. Policja udała się pod wskazane adresy i stwierdziła, że w domach tych nigdy nie mieszkali lokatorzy o podanych nazwiskach. Dymand ubrany jest w ubranie hasydzkie, ma lat 45.

Z miasta

— **Po świętach.** Na trzy tygodnie przed każdemi świętami człowiek cieszy się i przygotowuje,

Na drugi dzień po świętach już się martwi i już czegoś żałuje.

Czego?

Czy odpoczynku, który się skończył? Nie. Bądźmy szczerzy, — przecież nikt z nas przez święta nie wypoczął. Przeciwnie. Wszyscy jesteśmy zmęczeni więcej jeszcze.

Zmęczeni: jedzeniem, rodziną, brakiem pieniędzy, alkoholem, krzykiem dzieciarni, zamknięciem wszystkich knajp, chodzeniem piechotą z powodu braku dorożek itd.

Jesteśmy przemęczeni... Czemuż więc, do licha trzy tygodnie przed świętami cieszymy się, licząc kartki kalendarzowe i czemuż tak się martwimy myślą, że już się wszystko skończyło.

— **Wykaz zachorowań i zgonów w Piotrkowie.** W Miejskim Urzędzie Zdrowia zanotowano w tygodniu № 52 (od 18 XII do 24-XII r. b.) zachorowań i zgonów na choroby zakaźne: dur brzuszny zachorowań 0, zgony 0, błonica (dyfteryt) zgon 0, płonica (szkarlatyna) zachorowań 2, zgon 1, odra zachorowań 1, zapalenie opon mózgowych zgon 0, gruźlica płuc zachorowań 0, zgony 2, ospa wietrzna zachorowań 0, zapalenie opon mózgowordzeniowych gruźlicze zgony 0.

— **Podziękowanie.** Zarząd i sieroty przy Żyd. Tow. Dobroczynności składają serdeczne «Bóg zapłać» firmie Ulen & Comp. za ofiarowaną gwiazdkę w ilości 100 zł. ZARZAD.

Zuchwałe włamanie

Do sklepu jubilera Szymańskiego (ul. Kaliska 28) dokonano włamania wczoraj w południe, gdy właściciel i personel byli na objedzie. Ofiarą rabunku padła cała biżuterja, wszystkie cenniejsze zegarki i t. d. Za zuchwałymi sprawcami śledzi policja.

Z kroniki wypadków

Hamulcowy drużyn Piotrkowskich Jan Wodo, lat 45, najechany został przez parowóz osobowy na stacji w Koluszkach. Wodo doznał b. ciężkich obrażeń. Odwieziono go do szpitala w Piotrkowie.

OFIARY

P. Henryk Konarzewski, zamiast powinszowań Noworocznych składa zł. 15 w Administracji «Dz. Nar.» na rzecz Ligi Obr. P. Państw.

Żądajcie wszędzie „Dziennik Narod.“

Z Tomaszowa Mazowieckiego

Trzecie z rzędu posiedzenie nowej Rady Miejskiej, celem obrania Prezydenta, Wiceprezydenta i trzech ławników naznaczone zostało na 29 bm.

Gdyby i na tem posiedzeniu nie dokonano wyboru członków Zarządu, Województwo naznaczy jeszcze jeden termin, a później naznaczy komisarza rządowego.

Z ostatniej chwili.

Złoto dla Polski

GDANSK. Przybył tu z Nowego Jorku parowiec „Polonja“ z przesyłką złota wartości 3.000.000 dolarów, przeznaczoną dla Polski. Transport ten został niezwłocznie pod kontrolą polskich funkcjonarjuszy wyładowany i odesłany koleją do Warszawy.

Włamywacze — Gentelmani

Z Łodzi donoszą: W uzupełnieniu wiadomości o niezwykle śmiałym napadzie rabunkowym, dokonanym w niedzielę na mieszkanie kupca, niejakiego H. Zaca, dowiaduję się następujących szczegółów, które z napadu tego czynią scenarjusz filmowy.

Bandyci, którzy korzystając z samotności właścicielki mieszkania, sterroryzowali ją i usiłowali dokonać rabunku, byli ludźmi ze sfer inteligencji. Cechowała ich przedewszystkiem niezwykła kurtuazja i dobre wychowanie. Sposób ich zachowania się wskazywał że był to ich pierwszy i nieudały występ. Jeden z opryszków nosił na sobie mundur ucznia szkoły średniej, dwaj pozostali ubrani byli w eleganckie futra, lakiery i skórkowe rękawiczki.

Podczas poszukiwania kosztowności, rzekomy uczeń z rewolwerem w ręku pilnował ofiary. Sprytna kobieta w pewnej chwili jednak symulowała dreszcze i prosiła o podanie płaszcza, Uprzejmy uczeń-bandyta wykonał to polecenie. P. Zacowa w pewnej chwili futro narzuciła bandycie na głowę, wybiegła na schody i wszczęła alarm. Bandyci zbiegli.

Należy przypuszczać, że są to wykolejeni młodzieńcy, byli uczniowie jednej ze szkół średnich, którzy pod wpływem sensacyjnych kryminalnych filmów, poszli na drogę występku. Policja zarządziła energiczną obławę, celem ujęcia młodocianych opryszków.

Zgon Sazonowa

Dzienniki donoszą w depeszach z Paryża, że wedle nadeszłych tam wiadomości z Nicei, zmarł tam Sergjusz Dimitrjewicz Sazonow, który w latach 1910—16 był ministrem spraw zagranicznych Rosji carskiej.— Zmarły na udar serca Sazonow liczył lat 67.

Świąteczne orgje samochodowe w Warszawie

W ciągu dni świątecznych w Warszawie wydarzyło się kilkanaście katastrof samochodowych. Dwie osoby zostały zabite, 16 rannych. Kierowców samochodowych, przeważnie pijanych, władze policyjne oddawały do aresztu.

Z kroniki żałobnej

W sam dzień wigilijny pisma krakowskie podały wiadomość o zgonie śp. Jadwigi Przybyszewskiej, która prawie, że niespodzianie zmarła dokładnie w miesiąc po śmierci swego męża. Stanisław Przybyszewski umarł 23 listopada, a 23 grudnia żona.

DRUKARNIA NARODOWA
INTROLIGATORNIA

wykonywa tanio, szybko i dokładnie wszelkie roboty w zakres sztuki drukarskiej wchodzące, jako to: dzieła, broszury, sprawozdania, książki buchalteryjne i biurowe, afisze, klepsydry, formularze, ulotki, programy, zaproszenia ślubne, bilety wizytowe, oraz wszelkie inne roboty drukarskie i introligatorskie. —

Największa i najstarsza drukarnia w Piotrkowie!!!

Na składzie duży wybór papierów, kartonów, biletów wizyt.

WYKONANIE DRUKÓW PUNKTUALNE I BARDZO SZYBKIE

BAZAR NARODOWY
w Piotrkowie, Piłsudskiego 71, telef. 21

poleca po cenach umiarkowanych wielki wybór papeterji w pudełkach i kopertach, albumy do pocztówek, poezji i fotografji, garnitury na biurka, teczki, notesy i ołówki kieszonkowe ozdobne, farby i kredki w pudełkach. KALENDARZE KIESZONKOWE. POCZTÓWKI malarzy polskich oraz innych w wielkim wyborze.

UDZIELAM lekcji gry na skrzypcach Celejowski, Piotrków, Krakowska 1.

KALENDARZE: ścienne, terminowe duże, terminowe małe i kalendarzyki kieszonkowe są do nabycia w BAZARZE NARODOWYM ul. Piłsudskiego 71.

WIELKI WYBÓR! — CENY PRZYSTĘPNE!

Już wyszedł z druku Kieszonkowy Kalendarz Spółdzielczy na rok 1928 w giętkiej oprawie płóciennej. Cena zł. 2,50 z nowemi ulepszonemi tabelami obliczeniowemi procentów, miar, monet i t. d., nowemi wskazówkami do obliczeń podatków w spółdzielniach, wskazówkami kolejowo-taryfowemi, wykazem i adresami wszystkich instytucyj i pism spółdzielczych w Polsce i zagranicą, katalogami książek i druków potrzebnych do prowadzenia spółdzielni, i wielu innemi wskazówkami.

Kalendarz można polecić, jako nieodłączny podręcznik i praktyczny notatnik dla wszystkich praktyków-spółdzielców (członkowie zarządów, Rad i pracownicy instytucyj spółdzielczych).

Do nabycia we wszystkich Oddziałach Związku oraz w Centrali w dziale wydawnictw—Warszawa, ul. Grażyny 13, skrz. p. 38.

„ELIBOR”

otrzymał przedstawicielstwo najlepszych samochodów

Dowiadujemy się, że firma «Elibor» zawarła bardzo korzystny dla siebie kontrakt z najpotężniejszym koncernem automobilowym na świecie: General Motors Corporation.

General Motors powierza firmie «Elibor» od 1 stycznia 1928 r.:

1) wyłączne przedstawicielstwo nieomal na całą Polskę samochodów 6-cylindrowych «Buick» i «Oldsmobile»,

2) wyłączne przedstawicielstwo prawie na całe terytorjum b. Kongresówki samochodów 4-cylindrowych «Chevrolet», z warunkiem jednak, że firma «Elibor» wyrzeknie się przedstawicielstwa Forda, a poświęci się całkowicie powyższym markom samochodowym.

Firma «Elibor», mając do wyboru pomiędzy Fordem, a koncernem General Motors, udzielającym jej wyłączności rejonowej na kilka przodujących marek samochodowych, zdecydowała wyrzec się Forda, a oprzeć się jedynie na General Motors.

Takie celowe posunięcie firmy «Elibor» zapewni jej Działowi Samochodowemu mocne podwaliny działalności na szereg lat i rokuje jak najpomyślniejsze dla firmy «Elibor» wyniki. Umowa firmy «Elibor» z Fordem wygasa dnia 1 stycznia 1928 r.

Samochody koncernu General Motors będą również do nabycia w Oddziale «Eliboru» w **Piotrkowie** ul. Kaliska 32.

HEMOROIDY

STAN ZAPALNY · KRWAWIENIE

SWĘDZENIE

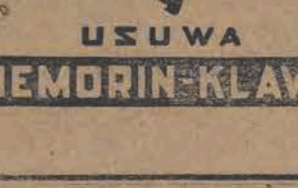

USUWA

HEMORIN-KLAWE

ELEKTROWNIA w Piotrkowie,

SP. AKC.

Moc elektrowni		. . . .	2040 kW.
Moc zainstalowanych odbiorników		. . . . .	1585 kW.
Światło	19820 lamp o mocy	. . . . .	831 kW.
Siła	135 silników „	. . . . .	690 kW.
Inne	170 grzejników „	. . . . .	64 kW.

Dogodne warunki dla przemysłu.

Całkowita elektryfikacja drobnych warsztatów na długoterminowe spłaty!

WODOCIĄGI-KANALIZACJA

„Polesie“ Zakłady Przemysłowe

Inżynier Stefan Kostecki w Piotrkowie

Wodociągi-Kanalizacja, Centralne Ogrzewanie, Wentylacja. Wykonywa instalacje wodociągowo-kanalizacyjne od najmniejszych do największych, przerabia istniejące, stosownie do wymagań technicznych Inspekcji Miejskiej i przepisów ustanowionych przez Ministerjum Robót Publicznych, z materjałów w najlepszym gatunku, z pełną gwarancją trwałości urządzeń, po cenach umiarkowanych i na dogodnych warunkach regulacji.

Biuro ulica Kaliska № 32, telefonu № 61, Przedsiębiorstwo ulica Piłsudskiego № 161, telefonu № 210.

Rozkład jazdy

ODCHODZĄ Z PIOTRKOWA

Do Warszawy

Godz. 1·52 w nocy osob. z Krakowa.
„ 3·29 rano osob. z Katowic.
„ 5.13 rano pośp. Zakopiański.
„ 5·35 rano pośp. z Krakowa.
„ 12·59 w połud. pośp. z Katowic.
„ 2·33 w połud. osobowy z Krakowa.
„ 4·37 po połud. osobowy z Katowic.
„ 6·45 wiecz. pośp. z Krakowa.
„ 8·19 wiecz. osob. z Częstochowy.

Do Łodzi

Godz. 7·55 rano osobowy z Częstochowy na stację Łódź Fabryczna.
Godz. 4·37 rano Łódź kaliska.

W stronę Krakowa

Godz. 1·20 w nocy osob. do Krakowa.
„ 1·41 w nocy pośp. do Krakowa.
„ 2·54 w nocy osob. do Katowic.
„ 4·57 rano osobowy do Częstochowy.
„ 10·50 rano osob. do Krakowa.
„ 2·14 po poł. osob. do Katowic.
„ 5·01 po poł. pośp. do Katowic.
„ 5·36 po poł. pośp. do Krakowa.
„ 6·25 wiecz. osob. do Częstochowy z Łodzi fabrycznej.
„ 9·56 wiecz. pośp. Zakopiański.
„ 10·47 w nocy osobowy do Krakowa z Łodzi kaliskiej.

PŁYTY patefonowe

najnowsze aktualności w Bazarze Narodowym

WIELKI WYBÓR

BILETÓW wizytowych

WYKONUJE najnowszymi krojami czcionek PO CENACH PRZYSTĘPNYCH

DRUKARNIA NARODOWA

w Piotrkowie, ul. PIŁSUDSKIEGO 71.

Perlmuttera Ultramaryna

jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny, wapna i celów malarskich.

Odznaczona na wystawach w Bruksel, Medjolanie i Paryżu złotymi medalami. Wszędzie do nabycia!!!

Fortepiany, Pianina, Fisharmonje

i wszelkie instrumenty muzyczne STROI I NAPRAWIA

FRACHOWICZ

Piotrków, ul. Narutowicza 13.

Żądajcie „Dziennik Narodowy“

KSIĄŻKI OBRACHUNKOWE

DLA ROBOTNIKÓW

według wzoru, zatwierdzonego przez — Głównego Inspektora Pracy —

SĄ DO NABYCIA

w Administracji „Dziennika Narodowego“

D-R M. Brams

Ul. SIENKIEWICZA L. 12

Chor. wewn. i dzieci.
Analizy lekarskie.

Naświetlanie lampą kwarcową.

Z łaźni miejskiej

Podaje się do wiadomości, że łaźnia miejska od dnia 14 listopada rb. jest czynną codziennie za wyjątkiem świąt i poniedziałków. Wanny od godziny 9 do 20 (8 ej), natryski od godz. 14 (2-ej) do 20 (8) i w soboty od godz. 9 do 20 (8-ej) z obowiązującym cennikiem:

	Wanny		Łaźnia i natryski	
Wtorek	zł. 0.70	gr.	zł. 0.50	gr.
Środa	„ 0.70	„	„ 0.50	„
Czwartek	„ 1.50	„	„ 1.00	„
Piątek	„ 1.50	„	„ 0,75	„
Sobota	„ 1.50	„	„ 0.75	„

Magistrat m. Piotrkowa.

Niezbędnym w każdym polskim domu
— — — jest — — —

„BLUSZCZ”

najbardziej ulubione i najpoczytniejsze PISMO TYGODNIOWE ILUSTROWANE DLA KOBIET

wychodzące regularnie co sobotę i obejmujące całokształt zainteresowania kobiety polskiej.

Obok bogatego działu społeczno-literackiego bardzo obszernie traktowany dział praktyczny (życie kobiece w domu i świecie).

Stałe DODATKI TYGODNIOWE

1) Cztery strony mód paryskich.
2) Arkusz wzorów robót ręcznych naturalnej wielkości do kopjowania.
3) Tablice krojów.

Prenumerata miesięczna złot. 4,80

pojedyńczy złotych 1,40 numer.

Do nabycia w księgarniach i kioskach.

Redakcja i Administr.: WARSZAWA Krakowskie Przedm. (pl. Zamkowy) 9
Konto czekowe PKO. № 3709

Ostatni wyraz techniki w przemyśle
o:—:o Gilzowym! o:—:o

GILZY Z FILTREM

„TIGAN“

Przedstawicielstwo wyłączna sprzedaż — — na Piotrków i okolice — —

Firma HELENA OPPELN-BRONIKOWSKA, Piotrków — Kaliska 14.

Redakcja i Adm. „Dzien. Narod.“, Piotrków, ul. Piłsudskiego 71 parter (Wejście od frontu) Biuro otwarte od godz. 8 rano do 7 pop. Telef. 2[illegible]

Drukarnia Narodowa. Wydawca i redaktor Tomasz Pluta.